

Sygn. akt VII AGa 1404/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Magdalena Sajur - Kordula (spr.)

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński

SO del. Maciej Kruszyński

Protokolant: stażysta Marta Kłoskowska

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2018 r. w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa A. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 7 listopada 2017 r., sygn. akt XVII AmC 3070/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od A. D. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VII AGa 1404/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 26 listopada 2014 r. A. D. domagał się uznania za niedozwolone postanowień umownych stosowanych przez stronę pozwaną - (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W., w ogólnych warunkach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym o treści: Ubezpieczeniem objęte są wyłącznie szkody powstałe w wyniku wypadków ubezpieczeniowych, które zaszły w okresie ubezpieczenia z tytułu przewozów towarów przyjętych przez Ubezpieczonego do przewozu w okresie ubezpieczenia, i zakazanie ich wykorzystywania.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2017r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nieuiszczone w sprawie koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd I instancji oparł swe rozstrzygnięcie na podstawie następujących ustaleń i rozważań prawnych:

Strona pozwana w ramach wykonywanej działalności gospodarczej podejmuje działalność w zakresie ubezpieczeń osobowych oraz majątkowych, także pojazdów drogowych oraz przedmiotów w transporcie.

Bezsporny jest fakt stosowania przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami wzorca umowy o treści wynikającej z dopuszczonego przez Sąd dowodu – ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym, ustalonych uchwałą nr UZ/141/2010 z dnia 25 marca 2010 r. Zarządu (...) Spółki Akcyjnej ze zmianami ustalonymi uchwałą nr UZ/421/2010 z dnia 26 listopada 2010 r. oraz uchwałą nr UZ/411/2011 z dnia 22 grudnia 2011 r. Ogólne warunki stanowią integralną część umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w ruchu krajowym (dowód: polisa ubezpieczenia OC wraz z ogólnymi warunkami ubezpieczenia OC przewoźnika drogowego w ruchu krajowym [dalej jako OWU]).

W myśl §4 OWU ubezpieczonym jest każda osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą oraz osoba prawna lub jednostka organizacyjna nie będąca osobą prawną prowadząca działalność gospodarczą w zakresie przewozu towarów, której odpowiedzialność cywilna jest objęta ochroną ubezpieczeniową.

W §5 OWU określono przedmiot i zakres ubezpieczenia. Przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna Ubezpieczonego, za szkody powstałe w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przewozu towarów w drogowym transporcie krajowym (ust. 1). (...) S.A. udziela ochrony ubezpieczeniowej w granicach odpowiedzialności ustawowej ubezpieczonego, określonej w ustawie Prawo przewozowe, z zastrzeżeniem postanowień OWU (ust. 2). Z zastrzeżeniem §6 (wyłączenia odpowiedzialności) zakresem ubezpieczenia objęta jest odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego za szkody w towarze, powstałe od przyjęcia go do przewozu aż do wydania odbiorcy oraz z tytułu opóźnienia w przewozie (ust. 3). Zakresem ubezpieczenia objęte są wyłącznie przewozy dokonywane przez Ubezpieczonego lub osoby, za które ponosi odpowiedzialność, wykonywane na podstawie listów przewozowych wystawianych na Ubezpieczonego, zgodnie z prawem przewozowym (ust. 4). Ubezpieczeniem objęte są szkody powstałe w wyniku wypadków ubezpieczeniowych, które zaszły w okresie ubezpieczenia, z tytułu przewozu towarów przyjętych przez ubezpieczonego do przewozu, w okresie ubezpieczenia (ust. 5).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w szczególności załączonych do pozwu oraz odpowiedzi na pozew. Treść ogólnych warunków ubezpieczenia nie była sporna między stronami. Sąd oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka H. S., na okoliczność przyczyny i podstawy wprowadzenia kwestionowanego postanowienia do OWU, sposobu modyfikacji warunków ubezpieczenia w zakresie kwestionowanym przez powoda, gdyż w przedmiotowej sprawie dokonywana jest abstrakcyjna kontrola wzorca umowy, pod kątem jego abuzywności, wyłącznie na podstawie jego treści. Oznacza to, że wszelkie fakty, związane z tworzeniem zapisów umownych, zawieraniem i wykonywaniem konkretnej umowy, zawartej na podstawie wzorca, nie mają zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd I instancji uznał, że w kontekście treści całości postanowień wzorca umowy – ogólnych warunków ubezpieczenia, zaskarżone postanowienie nie mogło zostać uznane za niedozwolone w obrocie z konsumentami.

Stosownie do treści art. 385¹ §1 k.c., aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Sąd uznał, że przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie ma w sprawie niniejszej znaczenia, wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd (...) nie bada konkretnych stosunków, istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym, a potencjalnym konsumentem w oparciu o opracowany przez przedsiębiorcę wzorzec umowny, którym posługuje się w obrocie z konsumentami. Nie ma więc znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana, ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu umowy z powodem – jest to ocena, która obejmuje tylko sam wzorzec, nie zaś konkretną umowę łączącą strony, zawartą w oparciu o niego. Istotny

jest zatem fakt, że pozwany wprowadził badany wzorec do obrotu, poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z jego wykorzystaniem.

Przesłankami abuzywności postanowień wzorca umownego jest również ich sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów konsumenta – zachodzące łącznie. Istotą pojęcia dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka - w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami a konsumentami powinien wyrażać się on właściwym informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu partnera umowy, którym jest konsument. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania, zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron. Chodzi więc o działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające na niekorzyść od przyjętych standardów postępowania (por. wyrok z dnia 04 grudnia 2012 r. sygn. akt: XVII AmC 3503/12).

Aby uznać naruszenie interesów konsumenta za „rażące”, musi być ono doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta rozumie się szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny, jaki mógłby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta stosowane są nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy grożących strat), lecz również względy subiektywne, związane zarówno z przedsiębiorcą jak i konsumentem.

Sąd I instancji wskazał, że klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ §1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule, uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków czy ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które konsumenta z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, że zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu ma znacząco ułatwić wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ §1 k.c. Aby uchylić domniemanie, że klauzula umowna zgodna z którąś z przykładowych klauzul wymienionych w art. 385³ k.c., jest niedozwolonym postanowieniem umownym należy wykazać, że została ona uzgodniona indywidualnie lub, że nie kształtuje praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając ich interesy mimo swego „niedozwolonego” brzmienia, tzn. nie spełnia przesłanek z art. 385¹ §1 k.c. Dopiero po wykazaniu tej drugiej okoliczności może dojść do uchylenia domniemania abuzywności.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, Sąd w pierwszej kolejności zbadał istnienie legitymacji procesowej powoda w przedmiotowej sprawie. W tej kwestii należało uznać, iż powód miał legitymację do występowania z roszczeniem ze względu na brzmienie art. 805 §4 k.c., który stanowi, iż przepisy art. 385¹ – 385³ k.c. stosuje się także wobec osób fizycznych, zawierających umowę związaną bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 05 kwietnia 2016 r. sygn. akt VI ACa 380/15). Przedmiotem aktywnej działalności gospodarczej powoda jest transport drogowy towarów, którego ubezpieczenie stanowi przedmiot działalności gospodarczej pozwanego. Należało więc uznać, że powód posiadał legitymację procesową do wytoczenia i popierania powództwa, także na gruncie art. 479³⁶ i nast. k.p.c. (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie VI ACa 838/13).

Odnosząc się do zasadniczego żądania pozwu, to zdaniem Sądu Okręgowego, skarżony zapis wzorca umownego nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego.

Oceniając, zasadność stanowisk stron, Sąd odniósł się do przepisów kodeksu cywilnego, regulujących odpowiedzialność ubezpieczyciela, w szczególności okresu trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, bowiem

tego dotyczyła klauzula kwestionowana przez stronę powodową oraz przepisów tego kodeksu dotyczących umowy przewozu towarów tj. art. 774 i 779-793.

Umowa ubezpieczenia została uregulowana w przepisach Kodeksu Cywilnego w art. 805-834. Kwestionowany przez powoda zapis odpowiada zapisowi art. 822 §2 k.c., który stanowi, iż umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody [...], będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Mocą art. 807 §1 k.c. zasadniczo postanowienia umowy nie mogą być sprzeczne z kodeksową regulacją tego stosunku prawnego.

W myśl art. 774 k.c. w umowie przewozu, przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Zatem chwilą powstania stosunku umownego jest moment przyjęcia towaru przez przewoźnika do przewozu. Potwierdza to treść art. 788 §1 k.c., w myśl którego odszkodowanie za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki w czasie od jej przyjęcia do przewozu aż do wydania odbiorcy nie może przewyższać zwykłej wartości przesyłki, chyba że szkoda wynikła z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa przewoźnika. Z kolei ustawa Prawo przewozowe w art. 43 stanowi, iż jeżeli umowa lub przepis szczególny nie stanowią inaczej, czynności ładunkowe należą odpowiednio do nadawcy lub odbiorcy. Z powyższego jednoznacznie wynika, iż załadunek leży w sferze odpowiedzialności nadawcy, który rzecz jasna nie musi wykonywać załadunku osobiście, lecz może to uczynić przy wykorzystaniu innych podmiotów. Dzieje się tak w przypadkach gdy nadawca jest jednocześnie odbiorcą, a towar jest wydawany przewoźnikowi przez tzw. załadowcę – działania załadowcy w zakresie czynności ładunkowych traktowane są wówczas jak podejmowane w imieniu nadawcy. Natomiast w żadnej mierze nadawca nie może scedować na przewoźnika odpowiedzialności za skutki wykonywania czynności załadunkowych wykonywanych na jego zlecenie.

W ocenie Sądu wbrew twierdzeniom powoda, odpowiedzialność przewoźnika rozpoczyna się w chwili przyjęcia przesyłki do przewozu, a co do zasady załadunek jest czynnością należącą do nadawcy, i wynikłe przy tym szkody nie są objęte odpowiedzialnością przewoźnika. Wprawdzie rację ma powód wskazując, że najwięcej uszkodzeń towaru powstaje w trakcie jego załadunku, jednakże odpowiedzialność za to, co do zasady, nie leży po jego stronie. Korespondują z tym i inne przepisy - zgodnie z art. 65 ust. 3 pkt 4 prawa przewozowego oraz art. 17 ust. 4 lit c Konwencji CMR, odpowiedzialność przewoźnika jest wyłączona jeśli szkoda powstała w wyniku ładowania lub rozmieszczenia towaru przez nadawcę. Problemem, niejednolicie traktowanym, jest kwestia odpowiedzialności za zbadanie prawidłowości załadunku i jego zabezpieczenia, aczkolwiek większość doktryny przyjmuje, że kwestie te powinny zostać uregulowane w umowie przewozu, a w braku takowych postanowień umownych – ocenia się je wg prawa właściwego dla siedziby przewoźnika. Najczęściej, również ze względu na profesjonalny charakter wykonywanej działalności przewozowej, czynności sprawdzenia dokonuje przewoźnik, chcąc uwolnić się od ewentualnej odpowiedzialności – na podstawie jego zastrzeżenia przewóz może odbywać się na ryzyko nadawcy.

Umowa przewozu drogowego towarów, w kontekście ochrony ubezpieczeniowej opisanej w OWU, jest zatem umową, której wykonanie trwa przez czas określony ramami przyjęcia towaru do przewozu (nie jego załadunku) i wydania go odbiorcy. Czas ten może być zróżnicowany i w dużej mierze uzależniony od odległości między miejscem nadania i odbioru przesyłki, ale także na jego długość, mogą mieć wpływ inne czynniki np. ustawowy zakaz wykonywania przewozu w określone dni lub pory dnia. Zdarzenie ubezpieczeniowe, którego podstawą jest odpowiedzialność odszkodowawcza, może więc powstać – jak rozważano powyżej - na różnych etapach wykonywania umowy. Jeśli więc w pewnym momencie wykonywania umowy, już po przyjęciu przesyłki, zostaje zawarta umowa ubezpieczeniowa to zdaniem Sądu nie jest bezwzględnie konieczne i wynikające z charakteru umowy ubezpieczeniowej, aby ubezpieczeniem były objęte także umowy, w których załadunek nastąpił jeszcze przed zawarciem ubezpieczenia. Takie rozumienie wychodzi poza zakres art. 822 §1 k.c. i ma do niego zastosowanie inny przepis – art. 806 §2 k.c., zgodnie z którym dopuszczalne jest objęcie odpowiedzialnością ubezpieczyciela zdarzeń wcześniejszych niż zawarcie umowy ubezpieczenia. Przyjęcie, że zakres ubezpieczenia obejmuje także te umowy przewozu, które zostały zawarte wcześniej, ze względu na dokonany załadunek, oznaczałoby właśnie rozszerzenie ubezpieczenia na okres sprzed zawarcia umowy, jednakże wymaga to zgodnie z przepisami wyraźnego uregulowania umownego. Zaś w przypadku zdarzeń powstałych przy załadunku, wskazywanych przez powoda, dotyczyłyby zasadniczo odpowiedzialności podmiotu trzeciego.

Nie bez znaczenia dla oceny charakteru postanowienia ma też okoliczność, że umowy przewozu dotyczą często towarów o bardzo znacznej wartości i przyjęcie odpowiedzialności za taki towar może wiązać się z postanowieniami ograniczającym zakres odpowiedzialności do tych tylko przewozów, których przyjęcie nastąpiło już w trakcie trwania ubezpieczenia.

Stosując logikę przyjętą przez powoda, odnośnie trwania okresu ubezpieczenia, należałoby wskazać, że równie dobrze można by mówić o rozszerzeniu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w okresie po zakończeniu trwania umowy ubezpieczenia, bowiem odpowiada on za szkody powstałe w wyniku wypadków, które zaszły w okresie ubezpieczenia dla umów których realizacja rozpoczęła się w okresie jego trwania. Szkody takie mogą powstać w czasie ubezpieczonego przewozu, zaś ujawnić się już po ustaniu umowy ubezpieczenia, np. przy wydaniu towaru odbiorcy.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że kwestionowany zapis, nie tylko mieści się w ramach regulacji prawnych, ale też nie narusza w sposób rażący interesu przewoźnika. Sąd nie stwierdził także sprzeczności analizowanej klauzuli z dobrymi obyczajami. W szczególności zdaniem Sądu analizowane postanowienie wzorca nie ogranicza czasu trwania okresu ubezpieczenia, gdyż wszystkie ładunki przyjęte do przewozu po zawarciu umowy podlegają ochronie ubezpieczeniowej.

Biorąc pod uwagę powyższe powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 i 3 KPC, uznając stronę powodową, wobec oddalenia powództwa, za przegrywającą, zatem ponoszącą koszty zastępstwa procesowego, o które wносиła strona pozwana. Kwota 60 zł wynika z § 14 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia powództwa (tj. z dnia 25 lutego 2013 r. Dz. U. 2013 poz. 490) w związku z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Wobec, wynikającego z art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienia powoda od kosztów sądowych, w braku podstaw do obciążenia tymi kosztami pozwanej, Sąd na podstawie odpowiednio stosowanego art. 113 UKSC, orzekł o przejściu opłaty od pozwu na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. przepisu art. 822 § 1 i 2 k.c. oraz art. 385 § 1 k.c. poprzez wadliwą jego wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie,
2. nierozpoznanie istoty sprawy.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie przedmiotowego postanowienia za niedozwolone oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje. Przede wszystkim prawidłowo ustalono, że pozwany zakład ubezpieczeń posługiwał się ogólnymi warunkami ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym (ustalone uchwałą zarządu z dnia 25 marca 2010r. ze zmianami ustalonymi uchwałą z dnia 26 listopada 2010r. i z dnia 22 grudnia 2011r.), które zawierały postanowienie o następującej treści: „Ubezpieczeniem objęte są wyłącznie szkody powstałe w wyniku wypadków ubezpieczeniowych, które zaszły w okresie ubezpieczenia z tytułu przewozu towarów przyjętych przez Ubezpieczonego

do przewozu w okresie ubezpieczenia." Ogólne warunki służyły do zawierania umów ubezpieczenia zawieranych przez (...) S.A. obejmujących ochronę ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej osób fizycznych, osób prawnych, jednostek organizacyjnych nie będących osobami prawnymi prowadzących działalność gospodarczą w zakresie przewozu towarów w transporcie drogowym w ruchu krajowym.

Odnosząc się do apelacji powoda wskazać należy, że nieuzasadniony okazał się zarzut prawa procesowego dotyczący nierozpoznania istoty sprawy. „Nierozpoznanie istoty sprawy” odnosi się do nierozpoznania istoty roszczenia będącego podstawą powództwa. Ma miejsce wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy oraz gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania lub merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje materialnoprawna (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.) lub procesowa przesłanka niwecząca lub hamująca roszczenie. W niniejszej sprawie nie miało to miejsca. Sąd I instancji przeanalizował sporne postanowienie wzorca w świetle przesłanek z art. 385¹ k.c., jak również przepisów regulujących umowę przewozu i umowę ubezpieczenia. Odnosił się więc do tego co było przedmiotem sprawy i zbadał materialnoprawną podstawę powództwa. Okoliczność, że Sąd I instancji nie podzielił stanowiska strony powodowej co do abuzywności spornego postanowienia, w żaden sposób nie świadczy o nierozpoznaniu istoty sprawy.

Sąd I instancji nie naruszył również przepisów prawa materialnego t.j. art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ k.c., trafnie uznając, że postanowienie o treści: „Ubezpieczeniem objęte są wyłącznie szkody powstałe w wyniku wypadków ubezpieczeniowych, które zaszły w okresie ubezpieczenia z tytułu przewozu towarów przyjętych przez Ubezpieczonego do przewozu w okresie ubezpieczenia.” nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie narusza interesów konsumentów.

Z przedmiotowego postanowienia wynika, że do objęcia ochroną ubezpieczeniową wymagane jest jednoczesne spełnienie dwóch przesłanek, t.j.:

- wypadek ubezpieczeniowy musi mieć miejsce w okresie ubezpieczenia,
- chwila „przyjęcia do przewozu” towarów (będących później przedmiotem wypadku ubezpieczeniowego) musi mieć miejsce w okresie ubezpieczenia.

Sąd I instancji trafnie uznał, że jest to zapis zgodny z art. 822 § 1 i 2 k.c.

W myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z § 2 powyższego przepisu wynika, że jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Należy mieć również na względzie, że na mocy art. 822 § 3 k.c. strony mogą postanowić, że umowa będzie obejmować szkody powstałe, ujawnione lub zgłoszone w okresie ubezpieczenia.

Artykuł 822 § 2 i 3 k.c. dotyczy czasowego zakresu odpowiedzialności w ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej. W doktrynie rozróżnia się cztery podstawowe koncepcje w odniesieniu do tej kwestii w zależności od odpowiedniego ujęcia wypadku ubezpieczeniowego. Wypadkiem tym może być:

- 1) zdarzenie wyrządzające szkodę – odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń powstanie, w razie gdy zdarzenie to zajdzie w okresie ubezpieczenia, przy czym nie ma znaczenia, czy w tym samym okresie powstanie i ujawni się szkoda oraz czy zostanie zgłoszone dotyczące jej roszczenie;
- 2) powstanie szkody – odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń zachodzi, jeżeli szkoda powstanie w okresie ubezpieczenia, niezależnie od tego, kiedy szkoda się ujawni oraz kiedy nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę i czy zostało zgłoszone roszczenie dotyczące szkody;

3) ujawnienie szkody – odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń powstanie, jeżeli szkoda ujawni się w okresie ubezpieczenia, niezależnie od daty jej powstania, daty zdarzenia, które spowodowało szkodę, oraz chwili zgłoszenia roszczeń;

4) zgłoszenie roszczeń – odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń powstaje w razie zgłoszenia roszczeń przez poszkodowanego w okresie ubezpieczenia, niezależnie od daty zdarzenia wywołującego szkodę oraz dat powstania i ujawnienia się szkody (por. M. Krajewski, Umowa ubezpieczenia. Komentarz, Warszawa 2004, s. 192).

Zapis art. 822 § 2 k.c. ma charakter dyspozytywny, co oznacza, że strony – zgodnie z generalną zasadą swobody umów – mogą także uzgodnić objęcie umową następstw takich zdarzeń, które zaszły przed jej zawarciem. Jeżeli w umowie nie ma takiego uzgodnienia, to odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje jedynie szkody będące skutkiem zdarzenia zaistniałego w okresie ubezpieczenia.

Zgodnie z § 3 strony mogą objąć umową także szkody ujawnione lub zgłoszone w okresie ubezpieczenia będące następstwem wypadków zaistniałych przed zawarciem umowy ubezpieczenia, bez względu na to, czy w chwili zawarcia umowy ich skutki były im znane.

Odnosząc się do umów zawieranych przez pozwanego zakład ubezpieczeń na podstawie dołączonych do pozwu OWU wskazać należy, że we wzorcu ustalono, że wypadkiem ubezpieczeniowym jest zdarzenie wyrządzające szkodę a więc odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń powstanie, w razie gdy zdarzenie to zajdzie w okresie ubezpieczenia.

W sprawach o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje oceny postanowienia w kontekście wzorca. Z tych względów należy wziąć pod uwagę zapisy § 3 i 5 OWU oraz uwzględnić okoliczność, że wzorzec umowny odnosi się do wykonywanej przez przewoźnika umowy przewozu towarów w transporcie drogowym na rynku krajowym.

Z zapisu § 3 OWU wynika, że w sprawach nieuregulowanych w OWU do umowy ubezpieczenia mają zastosowanie odpowiednie przepisy prawa przewozowego, w tym w szczególności ustawy z dnia 15 listopada 1984r. Prawo przewozowe, Kodeksu cywilnego oraz inne stosowne przepisy prawa polskiego. § 5 ust. 2 i ust. 3 OWU stanowi, że (...) udziela ochrony ubezpieczeniowej w granicach odpowiedzialności ustawowej Ubezpieczonego określonej w ustawie Prawo przewozowe z zastrzeżeniem postanowień OWU. Z § 5 ust. 3 OWU wynika, że z zastrzeżeniem § 6 zakresem ubezpieczenia objęta jest odpowiedzialność cywilna Ubezpieczonego za szkody w towarze powstałe od przyjęcia go do przewozu, aż do wydania oraz z tytułu opóźnienia w przewozie.

Umowa przewozu została uregulowana w art. 774 k.c., 775 k.c. , art.779 k.c.- 793 k.c. oraz w ustawie - Prawo przewozowe.

W myśl art. 774 k.c. w umowie przewozu, przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Chwilą powstania stosunku umownego jest moment przyjęcia towaru przez przewoźnika do przewozu. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, potwierdza to treść art. 788 § 1 k.c., w myśl którego odszkodowanie za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki w czasie od jej przyjęcia do przewozu aż do wydania odbiorcy nie może przewyższać zwykłej wartości przesyłki, chyba że szkoda wynikła z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa przewoźnika. Z art. 43 Prawa przewozowego wynika, że jeżeli umowa lub przepis szczególny nie stanowią inaczej, czynności ładunkowe należą odpowiednio do nadawcy lub odbiorcy. Nadawca (lub odbiorca) może posługiwać się przy wykonywaniu tych czynności innymi podmiotami. Podkreślenia wymaga, że odpowiedzialność za czynności załadunku ponosi nadawca, który nie może scedować na przewoźnika odpowiedzialności za skutki wykonywania czynności załadunkowych wykonywanych na jego zlecenie.

Skoro odpowiedzialność przewoźnika rozpoczyna się w chwili przyjęcia przesyłki do przewozu, a co do zasady załadunek jest czynnością należącą do nadawcy, to wynikiłe przy tym szkody nie są objęte odpowiedzialnością przewoźnika.

Przyjęcie przez pozwanego, że ubezpieczeniem objęte są wyłącznie szkody będące wynikiem wypadków ubezpieczeniowych, które zaszły w okresie ubezpieczenia z tytułu przewozu towarów przyjętych przez Ubezpieczonego do przewozu w okresie ubezpieczenia, jest zgodne z przepisami prawa, nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie narusza interesów ubezpieczonego.

Jak wynika z załącznika do OWU istniała możliwość rozszerzenia odpowiedzialności ubezpieczyciela (k.17-18). Zawsze istnieje również zawarcia umowy na inny okres czasu, co zminimalizowałoby niebezpieczeństwo wystąpienia sytuacji, że przyjęcie do przewozu nastąpiłoby w okresie obowiązywania jednej umowy, zaś wypadek ubezpieczeniowy nastąpiłby pod rządami kolejnej.

Z tych względów apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na mocy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalono na mocy § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 14 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018r. poz. 265).